

Dzielenie się święconym jajkiem

Maria Konopnicka

Zadzwończy już dzwony,
dzień nastał wesoły.
Pod święconym pieczywem
uginają się stoły.

Leży jajko święcone
malowane farbami –
kto też dzisiaj tym jajkiem
będzie dzielił się z nami?

A więc ojciec i matka –
oni pierwsi najpewniej,
potem bracia i siostry,
i sąsiedzi i krewni,

Potem ... nie wiem kto dalej,
a odgadnąć to sztuka
może jakiś gość z drogi
do drzwi chaty zapuka.

Może dziadzius zgrzybiały,
co się modli w kościele?
To się także tym jajkiem
z biednym dziadkiem podzielię.

Pisanki

Dorota Gellner

Patrzcie,
ile na stole pisanek!
Każda ma oczy
malowane,
naklejane.
Każda ma uśmiech
kolorowy
i leży na stole grzecznie,
żeby się nie potłuc
przypadkiem
w dzień świąteczny.
Ale pamiętajcie!
Pisanki
nie są do jedzenia
Z pisanek się wyklują
świąteczne życzenia!

Śmigus dyngus

Maria Terlikowska

Wie o tym i Tomek i Ewa,
że w śmigus się wszystkich oblewa.
Ale czy trzeba Pawełka
oblewać z pełnego kubelka?
Wystarczy małym kubeczkim
dla żartu, dla śmiechu, troszeczkę.
Bo gdy wiatr chmurkę przywieje
i wszystkich was deszczem
poleje?

Śmigus-dyngus!

Ryszard Przymus

Śmigus-dyngus!
Staropolskim obyczajem
w wielkanocny poniedziałek
oblewamy się nawzajem.

Miły zwyczaj śmigus-dyngus!
Bo pośród życzeń radosnych
przynosi nam w podarku
uśmiech kolorowej wiosny.